

Kapslami w niebo – Pull The Wire

W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić
Panie prezydencie i wszyscy posłowie
Zaśpiewam teraz wam co mi chodzi po głowie
Co to kurwa ma być że porządny obywatel
Nie może w plener wyjść
I najebać się jak szpadel
W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić
W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić
Ten krzyk to apel do władz i społeczeństwa
Wyjdziemy na ulice podpalimy ministerstwa
Wojsko ORMO i policja oni będą razem z nami
Przecież wszyscy ci kretyni
Są starymi pijakami
W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić
W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić
Sto lat sto lat niechaj żyje nam
Jeszcze jeden jeszcze raz
Sto lat sto lat niechaj żyje nam
A więc pijmy (pijmy)
Pijmy (pijmy)
Raz dwa trzy malczyki (Uh ah)

W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić
W takie dni chcemy strzelać
Kapslami w niebo
Wypijmy zdrowie tego co zabronił
W plenerze pić



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych